

W NIEDZIELĘ DNIA 3 KWIETNIA 1868.

Z Lwowa d. 24. Marca.

Przy pierwszey powziętej wiadomości, iż flany Węgierskie chwalebna myśl przed sięwzięły, aby z powodu wspaniałego zaślubienia Cesarza Jmć zgrupadziwszy szanowną Deputacyą przed tronem Najjaśniejszego Cesarza i Cesarzowej Jmć życzenia swe złożyć mogły, tak podobnież prowincye Galicyi z innemi krainami Monarchii Austryackiej, równe przywiązanie i wierność ku Domowi Najjaśniejszych Cesarstwa Jhmć mając, okazując powszechnie swe życzenia, starają się podobnież godnym przykładem życzenia swoje złożyć.

Na podane przełożenie J. C. K. Mci gubernialnego Wiceprezydenta Hrabi de Wurmzer raczył Najjaśniejszy Cesarz Jmć na wystać się mającą Galicyjską Deputacyą zezwolić, i łaskawie oświadczyć, iż ją równie Najjaśniejszy Cesarz, jak Cesarzowa Jmć mile przyjmą.

Dla dalekiej odległości tej prowincyi od rezydencyonalnego miasta, jako też dla większej, lub mniejszej odległości miejsc, w których szani obywatele się znajdują, z których terazniejsza Deputacya składać się ma,

czas niepozwała, aby gorące try prowincyi życzenia, które Najjaśniejszy Cesarz Jmć łaskawie przyjąć raczył, spełnić się zaraz mogły.

Jednakowoż dokładnie zapewnia się teraz, iż następujący obywatele jako członki Deputacyi Galicyjskiej tak dla znaczney ich godności i znakomitego urodzenia, a osobliwie dla osobistego celowania i zabezpieczonego powszechnego szacunku od swych współobywateli, do tego godnego celu wybrani są:

Jaśnie W. Kajetan z Kitkow Kicki, Arcybiskup Lwowski C. K. tajny Konsyliarz i Kawaler orderu W. Krzyża Sgo Szcze-pana.

JW. Rawa Gawroński, Biskup Krakowski i C. K. tajny Konsyliarz.

JW. Antoni z Gofaszy Dań Gofaszewski, Biskup Przemyński i Komandor orderu S. Leopolda.

JW. Józef Hrabia Offoliński, C. K. tajny Konsyliarz i Szambelan.

JW. Antoni Hrabia Lanckoroński, C. K. tajny Konsyliarz i Szambelan.

JW. Stanisław Hrabia Ordynat Zamoycki, C. K. tajny Konsyliarz, Szambelan i

Kawaler orderu Maltańskiego.

JW. Hrabia Zabiński, Deputat stanów Galicyjskich.

JW. Hrabia Teodor Potocki.

JW. Hrabia Kazimierz Rzewuski.

JW. Ignacy Hrabia Miączyński.

JW. Jan Hrabia Grodzicki.

JW. Ignacy Hrabia Komorowski.

JW. Michał Hrabia Wielopolski.

JW. Jędrzej Hrabia Wielopolski.

JW. Woyciech Hrabia Mier.

JW. Teofil Hrabia Załuski.

W. Stanisław de Badeni.

W. Jerzy de Dobrzański.

JW. Arcybiskup z Kitów Kieki, będzie miał honor przewodniczenia Deputacyi i mienia w imieniu iey mowy, do czego JW. Hrabia C. K. gubernialny Wiceprezydent de Warmzer i tymczasowy reprezentant Rządu i Chef Stanu pierwszeństwo mieliby, gdyby interessa urzędowe w tym mu nieprzeszkadzały. Wybor innych PP. Deputatów jest jeszcze nie postanowiony.

Taż Deputacya dopiero na końcu nastąpić mającego miesiąca kwietnia r. b. w Wiedniu stanie s przyczyny, iż dla nadchodzących wielkanocnych Świąt, dla których JW. Arcybiskup i JJ. WW. Biskupi przy swych katedralnych kościołach zażydować się muszą, tudzież iż nieprzystojną byłoby rzeczą, aby w ostatnich dniach postu, życzenia tey prowincyi dla błogostawionego zaślubienia Najjaśniejszych Cesarstwa Ichmość ofiarowane być miały.

Z Wiednia d. 26. Marca.

Między J. C. K. Mcią i J. Cesarzowiczowską Mcią Wielkim Xciem Wirzburskim zawarta została następująca umowa względem wolnego przenoszenia się wzajemnych poddanych z jednego do drugiego kraju.

Franciszek Pierwszy z Bożey łaski Cesarz Austryacki; Król Jerozolimski, Węgierski, Czeski, Dalmacyi, Kroacyi, Słlawonii, Galicyi i Lodomeryi; Arcy Xzę Austryacki; Xzę Lotaryński, Salzburski, Wirzburski i Frankoński; Wielki Xzę Krakowski; Wielki Xzę Siedmiogrodzki; Xzę Styryi, Karentyi i Kraina, wyższego i niższego Szląska; Xzę na Berchtolsgaden i Mergentheim; Xiążęco hrabia Habsburski, &c. &c.

Wyznajemy i czytaliśmy wszystkim wiadomo, iż przez wzgląd na zachodzące wielokrotne spóźnienia i trudności, tak przy wynoszeniu się poddanych, iako też majątku z naszego Cesarstwa do krajów W. Xięstwa Wirzburskiego, i w s. czarem życzeniu unocnienia sąsiedzkich związków przez zaewnienie, ile bydz może, wolney komunikacyi poddanym i podniesienia ich przemysłu, uznaliśmy za potrzebne zawrzeć umowę względem wzajemnego się przenoszenia. Tym końcem obu stronomi pełnomocnicy, to jest: z naszej strony Wysoce urodzony, kochany nasz wierny Jan Hrabia Buol-Schauenstein, kommandor Król. Węgierskiego S. Szczepana orderu, szambelan, aktualny nadzwyczajny poseł i pełnomocny minister przy W. Xiążęcia dworze Wirzburskim; a z strony Nayukochańszego naszego brata, Wielkiego Xcia Wirzburskiego, tajny Rada i nadwornych sądów Prezes, J. M. Seuffert, ugodzili się na następującą umowę, z ostrzeżeniem wysokiego potwierdzenia:

J. C. K. Apostolska Mość i J. Cesarzowiczowska Mość W. Xzę Wirzburski, mając wzgląd, iż wybieranie opłaty od wynoszenia się przeszkadza komunikacyi między obustronnemi poddanymi i tamie przemysł, postanowili zatem zawrzeć w przyjacielskim porozumieniu się umowę, której celem

jest zapewnić wolne przenieśnienie się wzajemnych poddanych. Obustronni pełnomocnicy to jest n poważniony przy tutejszym dworze C. K. nadzwyczajny poseł i pełnomocny minister, Kommander orderu S. Szczepana, C. K. Szambelan i aktualny tajny Radca Jan Hrabia Buol-Schauenstein, i aktualny Radca stanu W. Xcia Wirzburskiego, Prezes nadwornych sądów, Seuffert, który ma tymczasowo powierzony sobie wydział zagranicznych interesów, ugodzili się, z ostrzeżeniem najwyższego potwierdzenia na artykuły następujące:

Art. I. Między wszystkimi Cesarsko-Austryackimi i wszystkimi W. Xcia Wirzburskiego krajami ma być zupełna wolność wynoszenia się w tym sposobie, iż przy wywożeniu majątku nie ma być czynione żadne potrącanie, ani pobierana opłata, ile ta do skarbu monarchicznego wchodziła.

Art. II. Zniesienie potrącania i opłaty od wywożonego majątku, nie znosi się jednak ani wychodowej taksy, ani opłaty od spadku, które są w C. K. krajach względem wychodniów postanowione, i które przywiązane są do miejscowych stosunków i od każdego w przypadku spadku pobierane bywają.

Art. III. Gdy wolność wynoszenia się z kraju tyczy się tylko majątku, przeto pomimo niniejszej umowy, ustawy zakazujące wychodu z kraju każdemu poddanemu pod konfiskatą majątku bez pozwolenia swojego Monarchy zostają w swej mocy.

Art. IV. Co się tyczy tych, którzy przed zawarciem niniejszej umowy wyszli z kraju bez Monarchicznego pozwolenia, konfiskacya ich majątku ma jednak w ten czas dopiero nastąpić, gdy po dowiedze-

niu się o wydanych w tej mierze rozkazach i po wezwaniu ich nie stawią się, chociażby już osiedli w kraju jednego z umawiających się mocarstw.

Art. V. Na mocy trzeciego Artykułu stanowi się, iż chociażby wojskowa osoba nie wysłużyła przeznaczonych lat służby, a otrzymała pozwolenie wyniesienia się z kraju, tedy lata nie wyłażone przeszkadzają jej nie mają do tego, ponieważ nie tyczą się majątku.

Art. VI. Co do taksy od wyniesionego majątku, stanowi się, iż po 3 od sta ma być zapłacone; aże opłata od spadku poprzedza wyniesienie się z kraju i nie ma związku z osobistą opłatą, zatem niniejsza umowa nie ściąga się wcale do opłat od spadku, i zostawia się do woli umawiających się Monarchów stanowić w tej mierze co uznają za potrzebne.

Art. VII. Lubo na mocy niniejszej umowy ustala wszelkie opłaty do kas monarchicznych wchodzące z powodu wyniesienia się, prawa jednak, które mają stany lub korporacye do osobistej opłaty, nie mają być naruszone.

Umowa ta ma nakoniec utrzymać z obu stron moc ugody stanu, i po zatwierdzeniu, o które J. C. K. Apostolska Mość i J. Cesarzowiczowska Mość, Wielki Xca Wirzburski, zaraz będą proszonymi, uważaną być ma jako ustawa. Dla większej wagi obustronni pełnomocnicy podpisali niniejszą umowę na dwie ręce przepisali, własnymi rękami i pieczęciami swoimi ztwardzili. Działo się w Wirzburgu d. 24 Lutego 1808.

Jan Rudolf Hrabia Buol Schauenstein. J. M. Seuffert.

Po dokładnem rozważeniu zatwierdzamy niniejszą umowę w wszystkich częściach i

rozkazniemy to wszystko co w sobie zamy-
ka ścisło wykonać. Dla tem większej wagi
podpisaliśmy własną ręką niniejsze zatwier-
dzenie, i kazaliśmy naszą Cesarską pieczęcią
ztwierdzić. Działo się w naszej Cesarskiej
stolicy i mieszkalnem mieście Wiedniu d. 1
Marca 1808, a pšovowania naszego w 17tym
roku.

Franciszek.

Jan Filip Hrabia Stadion.

Z Rozkazu J. C. K. Mci.

Jan Karol Ludwik Radermacher.

Wielki Xżę Jmć Badeński zezwolił na
żądanie J. C. K. Mci z otwartością, która o-
kazuje dobre porozumienie między obiema
dworami, ażeby spoczywające reszty człon-
ków Habsburgskiej familii w grobie bywsze-
go klasztoru S. Błażcia w czarnym lesie wy-
dane były Najjaśniejszemu Cesarskiemu Au-
stryackiemu Domowi, które zaraz na wieszę
będą wodą do Wiednia przewiezione. Grób
ten zawiera w sobie szanowne reszty Anny
pierwszey małżonki Cesarza Rudolfa; dwóch
iey synów Hartmana i Karola; Elżbiety,
małżonki Cesarza Albrechta Igo, córki Xcia
Meinharda Karentyi i Tyrolu; iey synów Leo-
polda chwalebego, czyli koronę rycerstwa
i Henryka łagodnego z ich małżonkami; Ka-
taryzyny Sabaudzkiej i Elżbiety Wirnenburg;
Leopolda córki Katarzyny, małżonki Enguer-
randa de Coucy; 3 córek Cesarza Albrechta,
Elżbiety, Xżny Lotaryńskiej, Guthas, Hra-
biny Oettingen i Agneszki, Królowey Wę-
gierskiej, (która w miejscu, w którym iey
ojciec przez swego wnuka, Xżę Jan, z spi-
skowemi zabity został, założyła klasztor
Münster-Königsfelden); Fryderyka, zmarłe-
go w dzieciennym wieku, syna Cesarza Fry-
deryka pięknego; nakoniec Xcia Leopolda

poszawego, który poległ w bitwie pod Sem-
pich. — Ciżta te spoczywały aż do roku 1772
w Königsfelden i Bazylei, w tym roku były
z rozkazu ś. p. Cesarzowey Jmci Maryi Teresy
przez sprawującego intereffa, P. Nagel, od
ligi Szwaycarskiej żądane i do klasztoru S.
Błażcia przewiezione.

J. C. K. Mość raczył Pietrowi Thomich,
sądowemu adwokatowi i buchhalterowi w wol-
nem mieście Agram, i Antoniemu Thomich,
C. K. kamerdynerowi, darować najłaskawiey
spadłe na skarb dobra Treszeno i Treszerowecz
w Agramskim powiecie z przydomkiem Tre-
szeno, przez wzgląd na ich szczególniejsze
zasługi.

Fabrykant sukna Wilhelm Helm w Tö-
plitz w Czechach przysłał J. C. K. Mci przed
niejakim czasem sztukę białego sukna, a te-
raz sztukę białego kaźmirku swojej roboty,
które, podług znających się są rzadkiego
gatunku i piękności. J. C. K. Mość nie
rylko oświadczył prosiącemu swoje ukonten-
towanie z postępu iego fabryki, ale nawet su-
kno i kaźmierki raczył do własnego użycia
zostawić.

Z Peterzburga d. 6. Marca.

D. 19 ilutego weszły nasze woysku do
Helsingfors w Finlandyi Szwedzkiej, gdzie 5
dział i 200 jeńców zabrały.

Spodziewają się, iż nadmorska twier-
dza Sweaborg szturmem zostanie wzięta, ie-
żeli się nie podda.

Jenerał Hrabia Buxhewden postępuje nad
brzożem do Abo, zostawiwszy kilka regi-
mentow w Helsingfors.

Pierwszą wiadomość o wkroczeniu woysk
naszych do Lowiza w Szwedzkiej Finlandyi
przywiozł tu stamtąd Kamerjunker, Hrabia
Buxewden.

Przybyli tu z Weimaru Sasko Wei-

merski Szambelan i Kobuszy Sebach, a s
Paryża Cesarzsko-Francuzki Szambelan Ar-
berg.

Najjaśniejszy Imperator Jmę raczył
nasyfaskawiey przestać bardzo kosztowny
brylantowy pierścien, przez Ministra spraw
wewnętrznych, sławnemu w gubernii Podol-
skiej praktykującemu Lekarzowi, nadworne-
mu Radcy Hakenszmitowi, w nadgródę jego
biegłości w medycynie, innych talentów i zna-
komitych zasług. Do tego nasyfaskawszego
Monarchy d. ru dołączył Minister wewnętrzny,
Hrabia Koczubey, list, wyszczególniający
do niego powody, i winając mu tak wyso-
kich od tronu względów.

Z Paryża d. II. Marca.

Mowią na nowo o wyjeździe Cesarza.
Gwardya odebrała onegdaj rozkaz bycia w
gotowości do drogi.

Gdy Pani Campan mianowana została do-
zorczynią Cesarzskiego domu edukacji w Esou-
en, przeto iey instytutem dla dziewcząt w
St. Germain zawieszdywać będą Pani Svin i
Pana Voucher, które już tam pod nią praco-
wały.

Jeńcy woieni, którzy są rodem z Xię-
stwa Monasterskiego, z Teklenburga, hrabstw
Mark i Lingen, które należą teraz do państw
W. Xcia Bergskiego, mają być podług pism
tutejszych, do tych krajów odesłanemi.

Gabinetowy Szrycharz Simon wyrznięt
na agacie bardzo dobrze trafiony portret Ce-
sarza, który, isk zapewniam, Cesarzowa no-
sić będzie u naszyynika.

W Turynie wszczął się d. 29 Lutego
wielki pożar, pod czas którego Jenerał Me-
nou bardzo się na niebezpieczeństwo narażał.
Gwałtowność płomieni wstrzymana jednak w
krótce została.

P. Bacciochi proponowany jest od wy-

biorszego kolegium departamentu Marengo na
kandydata do senatu.

W Hollandyi bite są nowe złotowki po 30
sztubrew pod rokiem 1808. Na iedney stro-
nie znajduje się wizerunek Królewski z na-
pisem: *Nap. Ludwik I. Król Hollenderski*;
na drugiej Królewski herb z wyrażeniem war-
tości monety.

Onegdaj wyjechał stąd Jenerał dywizyi
Belliard do wojska w Hiszpanii.

P. la Blanche, sekretarz Francuzkiego
poselstwa w Konstantynopolu, który w prze-
szłym roku postany był do Króla Perskiego,
zatrzymany został o 30 dni drogi od Konstan-
tynopola przez Kurdów i pod niebezpieczeń-
stwem życia z wszyscykiego złupiony.

P. Moreau, naczelnik kancelaryi mini-
stra skarbowego, umarł przedonegdaj w 67.
roku życia.

P. Desiès, jeneralny sekretarz kancela-
ryi ministra woennego mianowany został je-
neralnym intendentem w wojsku w Hiszpanii.

Zapewniam, iż Cesarzka drukarnia prze-
niesioną w krótce zostanie do pałacu Soubise,
a Pałac Penthièvre, w którym teraz została,
obrocony będzie na giełdę.

Wystawiona w roku 1751 Burgundska
brama w Bordeaux wyreparowana tera z i Ce-
sarzowi pod nazwiskiem bramy Napoleona
poświęcona została, z napisem: *Napo leono-
wi Wielkiemu, Cesarzowi Francuzow, Kró-
lowi Włoskiemu i Protektorowi Włgi Reti-
skiej.*

P. Larrey, pierwszy chirurg Cesarzskiej
gwardyi, przejechał przez Tulosę, miasto
swojego urodzenia, do Hiszpanii.

Korsarz Spekulant z St. Malo powrócił
po 12 dniowym krążeniu do tego portu, przy-
prowadziwszy następujące zdobycze: Amery-
kański bryg, ładowny masłem, słoniną i ma-

kę, który Anglicy byli zabrali i znajdowało się na nim 6 Anglików i jeden officer; Angielską galiotę, ładowną żelazem, stalą, miedzią i herbata, i 3 inne okręty. Zmniejszywszy tym sposobem swój lud, przymuszony był powrócić.

Z Hiszpanii piszą co następuje: — "Dwor nasz zdaje się zamyślać znieść kilka najbogatszych klasztorów, i dobra ich sprzedać aż do kwoty 80 millionów piastrow.,,

Wczoraj nastąpiło zaślubienie Xięcia Neufszatelskiego z Xiężną Maryą Elżbietą, córką Xcia Wilhelma Bawarskiego.

Z Xciem Prymasem wyjechał stąd iego Sufragan Colborn.

Z Kopenhagi d. 15. Marca.

Z strony dworu naszego wyszło teraz następujące przeciw Szwecyi oświadczenie:

"Rząd Duński czekał z słuszną niecierpliwością skutku ustępowań, których dwór Peterzburski dokładał, dla zwrocenia Szwecyi przez łagodne sposoby do wspólnego całej północy interesu i do zasad, które stanowią jedyny związek między nią, Rosyją i Danią. Gdy te ustępowania uchybiły zupełnie swojego celu, rząd Duński znajduje się zatem co do Szwecyi w położeniu, która mu nie pozwala zstawać dłużej w niepewności względem stosunków tego mocarstwa. Nie można się więc oszukiwać czem stały się te stosunki od czasu, gdy Danią przez podstępna napaść zwróconą nagle została z drogi, na której przez wiele lat nie pozwalała sobie najmniejszego zboczenia. — Gwałt, którego dopuściła się W. Brytania przeciw neutralnemu i spokojnemu mocarstwu, wzbudził w całej Europie powszechny gniew, i zewsząd oświadczano rządowi Duńskiemu najwyższe interesowanie się. Jeden tylko dwór Satołkowski, chociaż łączący go ścisłe związki z

Kopenhagskim, zachował zupełne milczenie, i przerwał go tylko nakoniec, dla czynienia najmniejczemnych uzaleń i najmniejszszych zarzutów względem nieprzyzwoitości, które wynikały dla niego z wypadków wojny, iako też z surowych środków, które rząd Duński gwałtowny stan, w jakim się nie spodziewanie znajdował, przymuszał koniecznie do przedsięwzięcia, a od których ani nikczemne ugrysi, ani nalegania bez końca z strony Szwecyi nie zdołały go odwieść. — Gabinetowi Duńskiemu trudno byłoby wyłomaczyć sobie postępek Monarchy, którego chciał uważać, iż interes, zasady i uczucia zároveň obrażonemi były przez gwałt, który nagle zapalił wojnę na północy, gdyby w krotce nie był miał sposobności postrzedz, iż uczucia, które w tej okoliczności kierowały krokami Króla Szwedzkiego, wcale były obojętne. Uderzająca łatwość, z jaką ten Monarcha pozwolił na kilka tygodni przed podaniem się Stralsundu oddać się większej części wojsk Angielskich, które zdaje się, że tam tylko przybyły dla oczekiwania chwili, w której byłyby mogły być przewiezione do Zelandyi, i przezorność, której Król Jmć Szwedzki użył dla uwiadomienia swojego narodu, że to oddalenie się wojsk Angielskich stało się na mocy osobney z W. Brytanią umowy, dawały najpierwej poznać, że to działo się w tajemnem porozumieniu na szkodę Danii. W krotce okazało się więcej podobnych znaków. Rząd Duński nie wie o całej obszerności usług i pomocy, których iey nieprzyjaciele w portach Szwedzkich doznawali; lecz w krotce doznał ich skutków w najszkodliwszym sposobie. Wystawić sobie łatwo można, iakie wrażenie uczyniły na Duńskim narodzie nieprzerwane związki wszelkiego rodzaju, które Anglicy bez żadney trudności

utrzymywali z Szwecją. Nikomu nie tajno ile obrząć nusiło Danią ukontentowanie, które Król Szwedzki zdawał się znajdować, byż na przeciwnym brzegu Sundu osobistym widzem wyrządzonych siedziakiemu krainowi wszelkiego rodzaju niesprawdliwości i zniewag, obsypywanie grzesznościami bez liczby Angielskich wędzow, uszanowanie, które mu ci na wzajem, jako sprzymierzyńcowi swego Monarchy okazowali, i honory, które gwałtem uprowadzone Duńskie okręty przechodząc przez Sund pod działami nawet twierdzy, które one ulegały się, Królowi Jmć Szwedzkiemu czyniły. Jakkolwiek niepomysłnie różne te okoliczności okazywały sposób myślenia Króla Szwedzkiego względem rządu Duńskiego, nie ma ten jednak sobie do wyrzucania, ażeby za nadto powiększał pozory, których dwór Sztokolmski nie starał się wcale odwrócić, ale przeciwnie zdawał się wszelkimi sposobami, które tylko od niego zależały, one utrzymywać i wzmacniać. W krotce atoli pokazało się coś więcej niżeli same pozory. Rząd Angielski odkrył najpierwszy Duńskiemu dworowi czewiście nieprzyjacielskie uczucia Króla Jmć Szwedzkiego. Europa zna już zaszłe z powodu tego odkrycia tłumaczenia się między Danią i Szwecją. Widziano jak Król Szwedzki będąc w najcwałszym i przyjacielskim sposobie wezwany do wytłumaczenia się względem tego przedmiotu, najprzód starał się unkać od tej konieczności, a potem gdy bardziey na niego nalegano, dał uboczną, obłątną i obrażającą odpowiedź. Gdy jednak ta odpowiedź zdawała się nieiako zaprzeczyć twierdzeniom Anglii, przestał zatem na niey na chwile rząd Duński, i mniemał, iż należało mu zamilczec o słusznych swoich urazach przeciw Szwecyi, w nadziei, że to mocarstwo obiańczone wzglę-

dem własnego intereffu i zafianowiwszy się z uwagą nad swoimi postanowieniami, zezwolił na przetożenia, które mu dwór Peterzburzki z tak wielką łag dnością i cępliwością czynił, dla raktowania go do odstąpienia od związkow z W. Brytanią, które nie tylko były bezużyteczne, ale nawet niezgadzały się z spokojnością północy, a mianowicie z bezpieczeństwem Danii. — Daniia niewie dokładnie o garrunku i rozciągłości obowiązkow, które Szwecya na siebie względem Anglii przyięła. Jakkolwiek bądź ich jest przedmiot i cel, nikt jednak nad nią nie będzie umiał lepiej ocenić wstętu Króla Jmć Szwedzkiego, gdy by miał uchybić zaciagnionem na siebie obowiązkow. Lecz nie tajno gabinetowi Duńskiemu, że sam rząd Szwedzki wyznał, iż czas jego obowiązkow względem Anglii upłynął niedawno, i właśnie w ten czas kiedy gabinet Londyński zdiął maskę w oczach całej Europy, obrażającą byłoby dla dworu Szwedzkiego rzeczą myśleć, iż w terażniejszym czasie mogł wchodzić w nowe obowiązki z mocarstwem, które czyniło wszystko dla odstęczenia go od nich i podało mu tyle słusznych przyczyn do zerwania z nim wszelkich związkow. W rzeszy samey zapcmniznoż w Sztokolmie, że Angliia poświęciła jednego podругim swoich sprzymierzyńcow rachubom obrzydley swey samocistności, i oszukując i uwodząc długo Szwecją swoimi obietnicami, postala iey nakieniec spońcioną pomoc dla tego tylko, aby kłęski iey tem więcej udarzały w oczy? Nie czułże rząd Szwedzki, iż przez uczynione grzby dworowi Duńskiemu przez Angielskie ministerium był spotwarzony lub zdradzony, widząc się byż w oczach całej Europy przez swiego sprzymierzyńca na honorze a krzywdzoney? Mógłże ten rząd zaprzeczyć przed sobą, iż wyrzą-

dzione gwałty na Sundzie i Bałtyckim morzu, rzucona dziką ręką pochodnia wojny na północy, pobudzi znieważone, obrażone lub zagrożone mocarstwa do odporu, który przymusi koniecznie i niebawmie Szwecyą do wyboru albo do dopomagania obrony i zemsty obrażonej północy, albo do wyrzeczenia się najwidoczniejszych swoich interesów, najdawniejszych zasad i najsłuszniejszych praw, dla stania się ślepem narzędziem szalonych zamiarów rządu, który niewahał się wymierzyć swoje zamachy przeciw pierwszemu zasadom bezpieczeństwa, pomyślności i powagi północnych mocarstw? Uwagi te mogłyż przewazyć nieczemne zyski pieniężnych posłtów, któremi gabinet Londyński zwykł zakupować swoich sprzymierzyńców i rozciągać sobie do nich prawo, jako do zakupionych narzędzi? — Ztem wszystkim gdy postanowienia Króla Szwedzkiego aniszczyły wszelkie nadzieje swoich sąsiadów, rząd Duński nie może zatem ociągać się dłużej z przedsięwzięciem z swej strony kroków, które mu iego bezpieczeństwo, powszechny interes północy, przywiązanie iego do Rosji i związku z tem mocarstwem nieodzownie przepisują. W chwili, kiedy Zelandya jest na nowo przez siły Angielskie zagrożoną, dla których połączenia partey Szwedzkiej są otwarte; kiedy nieprzyjaciel północy zapewnił sobie już podległość dworu Sztokolmskiego przez nowe posłtki pieniężne; kiedy publiczne mowy ministrów Angielskich odbrzydają dostatecznie gatunek trwających jeszcze lub ponowionych umów pomiędzy oboma dworami, rząd Duński rozumie mieć prawo do przeniesienia stanu otwartey wojny, nad stosunki niepewne i obojętne z sąsiadem, którego słabości staia się coraz bardziej podeyrzanemi, i którego od dawna nie mógł inaczej uważać, jak tylko za ukrytego

nieprzyjaciela. J. K. Mość Duński oświadcza przeto, iż przystępuje zupełnie do postanowień Rosji względem Szwecyi i że w żadnym przypadku nie oddzieli swej sprawy od sprawy Najjaśniejszego Imperatora Alexandra, wysokiego swojego i wiernego sprzymierzyńca. — W Kopenhadze d. 29 Lutego 1808.

Z Sztokolmu mamy doniesienia do 11 b. m. Mowią powszechnie, iż Rosjanie zajęli już miasto portowe Abo.

Potwierdziła się wiadomość, iż Szwedzi spalili przed wkroczeniem wojsk Rosjijskich do Abo znajdującą się tam flotylę.

Główna kwatera Szwedzka znajdowała się jeszcze d. 4 Marca w Tawestehuus, gdzie Jenerał Klingspott był przyjechał.

Jenerał Armfeld odjechał był do miejsca swojego przeznaczenia.

Nie nie zdaie się jeszcze zapowiadać przedkiego naciągnięcia wojsk Angielskich.

Rosjijski poseł, P. Alopeus, zawsze jeszcze trzymany jest pod strażą.

Przybyły z Peterzburga goniec był także aresztowany i odebrano mu wszystkie listy.

Król Szwedzki znajdował się jeszcze w Gripsholmie. Mowią, iż przedsięweźmie podroz do Karlskrony.

Wszystcy mieszkańcy tu Szwedzi są przez policyę spisaniemi. Dotychczasowy Szwedzki konsul, P. Grant, złożył z powodu terażniejszych okoliczności swoy urząd.

Jenerał major Hrabia Baudissia mianowany został pod d. 12 b. m. komendantem Kopenhagi.

Wszelka komunikacya z Szwecyą zakazana surowo została. Korsarze nasi po wydaniu Szwecyi wojny czekają niecierpliwie ukończenia się zimy, aby mogli na morze wypłynąć.

Marszałek, Xąż Pontecorvo, oczekiwany tu dziś, i w zamku Friedrichsberg założył główną swoją kwaterę. Do boku iego przydany jest Retmistrz Hrabia Holsztein od gwardyi. Miec będzie straż honorową i odbierać takie honory, jakie się panującemu Xciu przynależą. Wojsko pod iego rozkazami złoża ięce wynosi, podług pism tutejszych, 32,870 ludzi, i 6191 koni.

Sprawiający Szwedzkie interese, Baron Taube, przybył tu z Kiel, żądał paszportow do wyjazdu, które natychmiast otrzymał, i d. 13 już Sund przebył.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

W NIEDZIELĘ DNIA 3. KWIECZNIA 1808.

Z Boulogne d. 4. Marca.

Anglicy pokazują się znowu w znaczniejszy liczbie pod naszymi brzegami, obawiając się zapewne z naszej strony ataku, który czy prędzej, czy później pewnie ich nie minie. Flotylla w naszym porcie znajduje się w zupełności, i może być w krótkim bardzo czasie ludem osadzona i uzbrojona. Floty Breteńska i Flesingska, które stanowią skrzydła flotyli, znajdują się w najlepszym stanie, a liczba ich okrętów jest dosyć znaczna do zastąpienia płaskich statków. Korsarze nasi okrywają cały kanał i wielkie czynią szkody handlowi Angielskiemu, przyczem mamy jeszcze tę wielką korzyść, że nam tworzą dobrych i odważnych marynarzy.

Z Kadyxu d. 18. Lutego.

Pomimo ukazujących się często przed naszym portem 11 Angielskich wojennych okrętów, wyszedł stąd konwoj z 50 żaglowców, pod zastaną wojennych okrętów, do San Lucar i innych portów.

Stojąca pod dowództwem Admirała Apodaca Hiszpańska eskadra otrzymała rozkaz dołączenia się z Francuską eskadrą Admirała Rosilly. (Gazeta Madrycka.)

Z Berlina d. 15. Marca.

Gazeta tutejsza Telegraf zwana, zawiera w sobie:

"Wczoraj odebraliśmy najnowsze doniesienia z Peterzburga, w których wyczytaliśmy, że wojska Rosyjskie idące do Finlandyi Szwedzkiej, weszły już do Helsingfors, przy czem miała tylko zasza utarczka, w której zobu stron kulku tylko zginęło ludzi. Mieszkańcy przyjęli Rosyanów z najwyższymi oznakami radości i ukontentowania. (Helsingfors jest warsztatowe miasto, leżące o 21 3/4 mil od Abo i jest najhandlowiejsze w całej Finlandyi; ma najlepszy port z wszystkich nadmorskich miast Szwedzkich i dwie cytadele; liczy 3000 mieszkańców.)"

Z Luki d. 1. Marca.

W gazecie tutejszej wyczytujemy co następuje:

"Onegdaj nadeszła tu przyjemna wiadomość, że eskadra Roszfortaka przybyła szczęśliwie pod brzegi Sycylijskie i wyszła tam na ląd wojska. Miejsce wylądowania było Miazzo, leżące na południe o 3 mile od Messyny. Ponieważ Messyna nie ma murów, nie omieszkają więc Francuzi o-

panować to miasto i padać znajdującym się w Reggio i Scylla wojskom sposobność do przybycia im na pomoc.

Z Królewca d. 8 Marca.

Ogłoszone tu co następuje zostało:

" J. K. Mość Pruski, nasz najłaskawszy Pan, widzi się być przez oba Cesarzkie dwory Paryzki i Petersburski zniewolony, stosownie do systematu reszty lądowych mocarstw i wydanych przeciw Anglii oświadczeń, zachować także przeciw Szwecyi, która nie odstępuje przymierza z W. Brytanią, takie same zasady jak przeciw Anglii. Stawiając się więc J. K. Mość do wydanego pod d. 10 Lutego Imperatorsko-Roslyyskiego oświadczenia, przerwał wszelkie związki z Szwecyą, i nakazuje wszystkim urzędom, sługom i poddanym, aby pod surowemi karami nie wazyli się utrzymywać żadney komunikacyi z Szwecyą. Wszystkie Pruskie porty mają być odąd, aż do dalszego rozporządzenia, dla wszystkich Szwedzkich okrętów i towarów zupełnie zamknięte; Pruskie okręty i towary nie mają być więcej do Szwecyi wysyłane, ani Szwedzkie lub neutralne okręty, które wiozą Szwedzkie towary do Pruskich portów wpuszczane. W Królewcu d. 6 Marca 1808.

Z wyraźnego J. K. Mci najłaskawszego rozkazu

Podp. Goltz.

Z Hanau d. 10. Marca.

Los nasz w krótkce ma także być w przyjemnym sposobie rozstrzygnięny. Mowią powszechnie, iż księstwo Hanau dostanie się pod panowanie Xcia Prymasa, a za to odstąpi odległego kraju pewnemu mocarstwu, do którego dawniey należał. Xęstwo Hanau graniczy z resztą z krajami Xcia Prymasa, ma 21 mil kwadratowych, 61,000 mieszkań-

cow, pomiędzy którymi 1600 żydów, co do zboża, wino, lnu, owocow, tytoniu, bydła, iedwabiu, pszczoł, ryb, drzewa, żelaza, ołowiu, miedzi, srebra, porcelany, kobaltu, soli mineralnych wód jest najobfitszym kraiem w całej lidce Reńskiej.

Od brzegow niższej Elby d. 9. Marca.

Francuzi znajduią się już w drodze przez kraj Holsztyński, i pierwsza kolonna ma d. 18 b. m. stanąć w Kopenhadze. Przy wielkim i małym Belsie przysposobiono bardzo wiele statkow, dla przewiezienia tych woysk na wyspę Fühnen, a stamtąd do Zelandyi.

Hiszpańskie regimenta Villa viciosa, Barcelona, Katalonia, &c. idą za Francuzami. Wszystkie Hiszpańskie regimenta otrzymały nowe mundury.

Z Lucerny d. 3. Marca.

Mowią o ważnych układach, które rozpoczęte zostały z landmanem Szwaycaryi.

P. Ruttiman, terazniejszy landman Szwaycaryi, udzielając wszystkim kantonom dzielne środki, które kanton Wodzki przeciw wprowadzaniu zakazanych w Francyi towarow przedsięwziął, zachęca je do poyścia za tem przytądem, który jest tem potrzebniejszy, że Szwaycarskie rękodzielnie cierpią przez wprowadzanie Angielskich towarow.

Z Genui d. 5. Marca.

Przesztego wtorku małżonka zmarłego Deży Cambiaso, ze wszech miar szacowna dama, siedziała w swojej wsi Polcevera przy kominie; nieszczęściem zapaliły się niebezpiecznie iey suknie, i tak się poparzyła, iż wczoray w największych bólach umarła. Małżonkowi iey za wspomniały gościniec, który z Genui do Campo kazał zrobić, kazał bywszy rząd w sali obrad wystawie posąg.

Chleba, Mąki i Mięsa Taxy.

Na czas od 1 do 15 Kwietnia 1808.
Dla Miasta Krakowa i jego Przedmie-
ściów.

Chleb.	Waga.	Funt	—	Łót.
Batki z piękney pszenicznej ma- ki za 1 kr.		—	—	6½.
Zytny chleb z najpiękniejszey mąki niemieckiego pieczywa za 3 kr.		—	—	23.
za 6 kr.		1	—	14.
Zytny chleb z czystey mąki bez dodania ięczmienney mąki za 3 kr.		—	—	27½.
za 6 kr.		1	—	10.
Praerabiany chleb za 3 kr.		1	—	5.
za 6 kr.		2	—	10.

Mąka i Kasza.

Ryń. — kr.

Nayprzedniejszy mąki pszenney miaraka od 8 kwart: po	—	—	57½.
Mąka na butki po	—	—	48½.
Poslednia mąka po	—	—	21½.
Zytna mąka z nayprzedniejszego gatunku po	—	—	44.
Jaglana kasza po	—	—	—
Tatarczana kasza po	—	—	—
Jęczmiena kasza	—	—	—
Częstochowska kasza	—	—	—
Mięso.			
Wolowego mięsa funt po	—	—	8.
Cielęcего mięsa funt po	—	—	10.
Wieprzowego mięsa funt	—	—	10.
Śloniny	—	—	—
Baraniny	—	—	8.
Jagnięcego mięsa	—	—	—

D O N I E S I E N I A.

Z rozkazu Wysokiego C. K. Sądu Szlacheckiego Krakowskiego dnia 22 Marca r. b. 1808 pod Nrm. 3757 wypadłego pozostałe różne rzeczy i sprzęty po niegdys JW W. Jozefie i Felicyaninie z Potuchowskich Walewskich przez publiczną licytacya d. 8 Kwietnia i następnych dni z rana o godzinie 9, po południu od 10 do 6tey w kamienicy tychże JW W. Walewskich na ulicy Mikołajskiej pod Nrm 633 będącey, za gotowe pieniądze sprzedane zostały. — Przy teyże licytacji wina w butelkach różna do tego innego należące za gotowe pieniądze sprzedane zostały. Zyczący sobie co nabydź, raczą w zwyż wyrażonym miejscu znaydować się. *Dominik Raczynski, Komornik Sądowy Krakowski.*

Magistrat Miasta C. K. Lublina niniejszym publicznym Edyktem wszystkim i każdemu w szczególności do wiadomości podaje, iż na żądanie Maryanny Polotynowj małoletniej po ś. p. Walentym Polotynie maki, opiekunki wierzycielki prawem przekonującej, licytacya domu tu w Lublinie pod Nrm. 72 sytuowanego, a prawem przekonanego Dominika Polotyńskiego własnego, podług dzieła detaxacyi przez każdego w szczególności w Registraturze lub w czasie licytacji przeyrzec się mogącego do zł. ryń. 656 kr. 30 sądownie oszacowanego dnia 5 Kwietnia 1808 i 5 Maja o godzinie 10 z rana w miejscu magistratu tutejszego przedsięwzięta będzie, gdzie więcej ofiarujący slosownie do §. 436 Kod: sąd: długi na tym domu hypotekowane w szacunku ceny ofiarowanej przyjąć na siebie obowiązany będzie, chociażby wierzyciele przed umowionym zrzeczeniem się długu zapłacenia przyjąć wzbraniłi się, dla tego wszyscy napomienionym domu hypotekowani wierzyciele na tenże termin, ażeby szczególne przypozwu nieoczekiwali, podług nadwornego rozporządzenia pod dniem 22 Sierpnia 1797, niniejszym Edyktem wzywają się, gdyż przeciwnie którzyby na pomienionym terminie nie stanęli, ani przeciwko kupującemu albo ten dom przeymującemu, ani do tego żadnego prawa mies nie będą, lecz swojej należytości z przedaży, albo z innego dłużnika majątku poszukiwać mają. Dan w Lublinie dnia 1 Marca 1808.

F. Poll.

Schweitzer.

F. hrępski. Z Rady Magistratu C. K. Miasta Lublina. *Swiderski.*

Z strony Senatu Akademickiego C. K. Wazeshnicy Krakowskiej niniejszym podaje się do wiadomości, iż slosownie do zapadłego na dniu 31 Grudnia p. r. naywyższego dekretu kancelaryi nadwornej przez Wysokie Gubernium d. 12 Marca r. b. intymowanego dla obsadzenia w Lwowskim Liceum wakującej katedry prawa kościelnego, z którą połączenia jest roczna pensya 800 ryń. z prerogatywą postępowania w porządku do wyższej jerzys 1000 zł. ryń. i 1200 zł. konkurs w Akademiach Wiedeńskiej i Krakowskiej, tudzież w Liceum Lwowskim d. 7 Kwietnia r. b. odprawiać się będzie. Zyczący sobie tż katedrę objąć mają

się w wyż wyznaczonym dniu u C. K. Dyrektoryatu wydziału Jurydycznego w Krakowie iu we Lwowie dla złożenia examinu konkursowego przyzwolicie zgłosić.

W niebytności Rektora.

Joan. Morak C. R. Appel. Trib. Con. & Director facult. jurid.

Z Senatu Akademickiego C. K. Wszechnicy Krakowskiej d. 22 Marca 1808.

Joan. Josephus Orsles, F. U. D. Facult.

Juridice p. t. Decanus.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa niniejszym do wiadomości podaie, iż rzeczy ruchome po nieboszczyku Pana Janie Francisku Sztantzu kupcu tutejszym w slocie, srebrze, klejnotach, zegarkach, miedzi, cynie, m. siadzu, porcelanie, zwierciadłach, sukniach, bieliznie, powozach i innych domowych sprzętach pozostałe przez publiczną licytacyę na dniu 11 Kwietnia r. b. od godziny 9 do 12 z rana, a od 3 do 6 do południu zaczynac, i tak następnie kontynuowac się mając w kamienicy Sztantzowskiej w ulicy Grodzkiej pod Nrn. 233 stojącey przedane będą. — Wszyscy zatym chęć nabycia z wyszczególnionych ruchomości mający na wwyż wyrażonym terminie i miejscu znaydowac się mają.

Gollmayer.

Krzyżanewski.

Sebast. Kawski.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta głównego Krakowa dnia 18 Marca 1808.

Kowalski.

W kraju Rosyjskim, gubernii Podolskiej, powiecie Sotczowskim, mieście Mien-dzyborza dziedzicznym JO. Xcia Adama Czartoryskiego, Feldmarszałka w woysku Cesa-rza Austryackiego zmarł na dniu 26 nowego, a 14 starego kalendara miesiąca 7bris 1807. JPau Bonawentura Dobrzański Felczer, lat około 42ch lub 45 mieć mogący. — Ciężko będąc słaby i z g n swoy bliski przeczuwając, opowiadał przytomnym przyjaciółm, że był ro-dem z Wielkiej Polski z pod Piotrkowa, w której okolicy we wsi Zaleszach, czy Zaleszach przemieszkiwac mieli jego rodzice Michał i Anna z Lesiłowiczow Dobrzańscy; miał siostr-dwie, czyli też trzy, z których starsza na imie Marganna miała być JPau Dobrowolskie-mu zaślubiona. Co się zaś stało z innemi nie wiedział oddalwszy się w bardzo młodym wieku z domu rodzicow. Należy mniemac, że w młodym wieku musiał podlegac Angielskiej chorobie, gdyż był utomay i kulat przy krzywości nóg. W 15 lub 18tym roku wieku przybywszy do Lwowa dla wspomnianych d feltow udał się do Siostr Misjerskich szpitalu, leczyl się tam przez lat kilka i nabrał chęć uczenia się Cerulictwa, po ukończeniu nsukach i examinach przenosił się do Międzyborza, gdzie z razu służył w skarbie, poźniej się oddał do służby, ale do śmierci w mieście wspomnianym przemieszkiwał. — Patenta jego Chirurgiczne są wydane we Lwowie na imie Bonawentury Dobrzańskiego, którym imi-niem on przez lat kilka we Lwowie i poźniej w Międzyborzu podpisywał się, poźniej zaś zaczął na podpisach używac imienia Jozefa, i tak na testamencie i wywodzie szlacheckim podpisał się. — Wspomnione pisma znaydują się w rękach W. Podkomorzycy Obrębskiego Exekutora testamentu we wsi Łysan w obch. blisko Międzyborza mieszkającego. — Zawia-do-gają się zatym sukcesorowie wspomnianego JPau Bonawentury Dobrzańskiego, aby opa-dnywszy się dowodami legitymni prawa ich do wspomnionej sukcesyi wyjaśniascemi udali się do W. Exekutora testamentu po odhranie zasczney w kapitałach pozostałości. Inaczej styyby zgłosił się zeniebhali do lat dziesięciu substancyą tą zasczną z woli zmarłego inaczej też rozrzedzi, i sami sobie sukcesorowie urate oney przypisac będą musieli. — Opisało się z umysłu wszystko obszerniey, aby utarwić legitymowanie prawym sukcesorom.

Datu. w Międzyborzu dnia 1 Decembra 1807 roku.

Niniejszym dla osadzenia zawakowanego kassiera mieyskiego w Jarosławiu mieysca z pensyą roczną 200 ryb. złęczonego wypisnie się konkurs do d. 15 Kwietnia r. b. z tym do-datkem, iż kompetenci zaświadczaniem moralności i umiętności rachunkow, opatrzeni, jako też w stanie złożenia kaucyi 600 ryb. będący przed upłynieniem wspomnionego terminu próż-by swe do urzędu cyrkularnego Przemyskiego podawać mają.

W Krakowie dnia 20 Marca 1808.

(Przy dzisiejszey gazecie unnyduie się zgi Dodatek.)